

3696 II

MF 3128

CZYTANKA

Stenografii polskiej i ruskiej
szkoly

LUBINA OLEWIŃSKIEGO.

Rok III.

Lwów, 1866

Wiaadomienie.

W dniu 1^o grudnia 1865. rozporozda komisya egzaminacyjna na podstawie regulaminu paxox c. k.

Namiestnictwo pod dniem 18. listopada 1865. l. 62429 zatwierdzonego swoje czynności.

Wzrost stenografii polskiej i ruskiej paxox c. k.
Wzrostu w Lwowie rozporozdanie p. L. Kewinski
z dniem 16. marca b. r.

Czytanka stenografii polskiej i ruskiej bedzie od
1^o stycznia 1866 r. wychodzic raz w miesiacu.

Biblioteka Jagiellońska



1002036027

CZYTANKA

STENOGRAFII

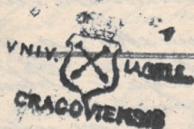
polskiej i ruskiej

SZKOŁY LUBINA OLEWIŃSKIEGO

N^o I.

Lwów, STYCZEŃ 1866.

Rok III



Z Włogr. J. Kostełkiewicza

Stenografia polska.

utorzona według organizmu języka polskiego
przez Mirosława Łuchęckiego (junior), członka niemieckiego

Towarzystwa stenografów w Pradze.

Pod tym tytułem wyszło niedawno w Pradze druczek obejmujący 16 stronnic druku i 11 autografowanych tablic stenograficznych, które jak się szanowny autor w uwagach wstępnych wyraża, obejmują dopiero pierwszą część nauki stenografii t. j. pisanie pojedynczych słów. Co do dal „snych dwóch części t. j. skracania słów i zdań, ramy, dla p. Ł. metodę swoją uzupełnić, jeżeli mu czas i siła, ku pozwoleniu. Jest to przedmiot dla nas nader ważny i bezpośrednio nas dotykający; pozwolimy więc sobie w ścisłej i węższej rozbiór pracy p. Ł. do czego szanowny autor, pisząc stenografię polską, sam nas niezako upoważnia.

W znanych dotąd przekładach systemu Gabelsbürgera na różne języki, starano się unikać według maksymalnego znaczenia znaków stenograficznych, i bardzo starannie, mając bowiem niemiecką stenografię, nie

wnie łatwiej jest nauczyć się tego, co właściwość języka ro-
dzimego wymaga, a co w stenografii wyrażenie exnacro-
nem być musi, aniżeli na nowo rozpoczynać naukę od
zupełnego pracownictwa się znaków i zapamiętania tego, co
może nie być mogatu się nabytu. -

W systemacie p. S. znajdujemy prawie wszystkie znaki
stenograficzne Gabelsbergera, ale po najwęższej, części w
innem jak u tegoż znakowniu; kilka znaków ma od Stöl-
coga, reszta innych po części są nowe. Już tem samem
zajmuje p. S. zupełnie odrębne stanowisko, a w obec
istniejących projektów p.p. Olewińskiego i Polirskiego,
które jak wiadomo są na drodze xłania się w jedną ca-
łość, stanowisko niewłaściwe, na którem będąc, czy nie
zostanie samotniony - tem bardziej, że metoda p. Olewi-
ńskiego w kraju i za granicą, mianowicie w W. Królestwie
Poznańskiem coraz więcej się upowszechnia i na dotych-
czasowych 18 posiedzeniach Sejmu galicyjskiego tak co
do polskiego jak i ruskiego języka chorąż otrzymawszy,
charakta się praktyczną, pomimo możliwych, pożądanym
nam ulepszen.

Gdyby p. S. przy swej gruntownej znajomości języka
polskiego i wrodzonym talencie wziął byt projektady
p.p. Olewińskiego i Polirskiego za podstawę swych prac,
gdyby z obu owych ułożył jedną, całost harmonijną
wzrępniając ją o tyle tylko oile właściwość naszego ję-
zyka tego koniecznie wymaga, byłby krajowi i nauce
niezmiernie niższą, wywiaderyt przysługę, niż napisa-
niem dwiema wątpliwiej wartości praktycznej.

Może nam kto zarzuci, iż system p. S. proznan-
ny jest właśnie dla tych, którzy żadnej stenografii
nie umieją, pręto i takrością metody p. S. się nauczą.

Mamy przed sobą, cześc I. dziełka p. S. a w tej naj-
mniejszej niemoxemy się dopatrzeć rekoimii, iż wy-
stem p. S. na długo xdoła się utrzymać, dla tego
tę xdaje nam się, iż jak długo nie xdobę xciemy
się na system oryginalny, do polskiego języka tudzież
wszystkich innych narzeczy słowiańskich tak xastoso-
wany, jak nim jest system Gabelsbergera, dla językom
germańskich, tak długo wypadła nam trzymać się
systemu Gabelsbergera, który bezsprzecznie xe moxy
stkich dotychczasowych jest najlepszym.

Styl co do ogólnego poglądu na dziełko p. S.
W następującym numerze przejdziemy do szeregote-
wego xobioru samego systemu. D. i. n.

Przekładka narodni

Stu nr, St ~ e b e r. e b n n r + k k f.
~ ~ o r ~ ~ , o b. o l ~ e n + k e c.
e b n n l g r o k. ~ l s e, e c y + l a b o.
w S o u e w, l o d o. e c l e 2 o o r + r o l s.
k e w o n e r o a r.

Ono moxę xayku, ne xoda na Dłopu wgo Druka;
Dobrze ogony xopumto, xkx some xucny xodnamy.
Ne byro xotry, ne byro w xotby.
Cux mo ne bōda, xkx some xutōb ma bōda.
Wgo xuyku xakobidmō, mo xōnku xacōdmō.
Ne mox quōdū xw bōbōr, a mox xw xacōbōr.
Dōmō ne mox xōbōku xw bōmō, a mox xw xacōmō.
Do praxa mōrōbā mamō Dłā xōbōku, o cōw i pō,
mox i Druki bōmōmō.
Mamō Dłō bōmōkū o kōnā, bōcamō o kōmō, namō
xōbōmō.

[illegible]

